

**Sygn. akt: IC 486/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 4 października 2018r

#### **Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny**

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: Małgorzata Wilkońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 września 2018r

sprawy z powództwa R. J. i M. K. (1)

przeciwko (...) S.A. Oddział w Polsce

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 4 098,32 zł. (cztery tysiące dziewięćdziesiąt osiem złotych trzydzieści dwa grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 lutego 2015r do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 3 493 zł. (trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 587,69 zł. (pięćset osiemdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem kosztów opinii biegłych i zwrotu kosztów świadka.

Sygn. akt **IC 486/16**

## UZASADNIENIE

Powodowie M. K. (1) (obecnie (...)) oraz R. J. wnieśli pozew przeciwko (...) S.A. Oddział w Polsce domagając się zapłaty na swoją rzecz po połowie kwoty 5.165,52 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony samochód marki L. o nr rej. (...) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 01 grudnia 2014 roku przedmiotowy samochód został uszkodzony w kolizji na parkingu przy Urzędzie Miasta G. z winy kierowcy ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Wskazali, że pozwany początkowo wycenił koszty naprawy powstałych uszkodzeń na kwotę 752,62 zł, a następnie poprawił je na kwotę 1.056,43 zł. Powodowie zakwestionowali wycenę pozwanego sporządzoną w toku postępowania likwidacyjnego, co skutkowało zasięgnięciem opinii rzeczoznawcy K. K., który ustalił koszty naprawy uszkodzonego samochodu na kwotę 4.496,52 zł, a także utratę jego wartości w wysokości 300 zł. Koszt wykonania prywatnej opinii wyniósł 369 zł, co powodowie dołączyli do ogólnych kosztów naprawy pojazdu. Suma powyższych stanowi kwotę 5.165,52 zł dochodzoną pozwem. Powodowie wskazali, że wskazana przez nich wysokość szkody została zakwestionowana przez pozwanego.

(pozew – k. 2-4)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwany potwierdził swoją odpowiedzialność za zdarzenie, jednak zakwestionował wysokość szkody ustaloną przez powodów. W jego ocenie stawki za prace blacharsko-lakiernicze w kwocie 100 zł/rbh wskazane w kalkulacji powodów są zawyżone i nie odpowiadają rynkowi usług naprawczych na terenie G.. Pozwany podniósł, że powodowie winni przy naprawie uwzględnić interes ubezpieczyciela i zrationalizować koszt naprawy pojazdu.

Pozwany za niezasadne uznał również roszczenie o zwrot kosztów prywatnej opinii, ponieważ w toku postępowania likwidacyjnego została sporządzona kalkulacja naprawy uszkodzonego pojazdu. Według pozwanego koszt ten nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem szkodowym.

Pozwany zakwestionował również, aby na skutek szkody doszło do utraty wartości handlowej pojazdu. Podał, że zdarzenie miało jedynie charakter powierzchownego zarysowania powłoki lakierniczej, co nie wpływa na ubytek wartości pojazdu o 5-letnim okresie użytkowania.

Pozwany dodał też, że w toku postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 19 stycznia 2015 roku wypłacił powodom odszkodowanie w wysokości 1.056,43 zł.

Co więcej w ocenie pozwanego, po upływie dwóch lat od zdarzenia, pozbawione logiki byłoby twierdzenie, że uszkodzony pojazd nie został naprawiony, a skoro tak się stało, to winno znaleźć do odzwierciedlenia w fakturze VAT/rachunku za naprawę, a więc prawdopodobnie pojazd naprawiono za kwotę dużo niższą od objętej niniejszym pozwem, a powodowie domagali się zapłaty świadczenia nienależnego.

(odpowiedź na pozew – k. 45-49)

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 01 grudnia 2014 roku, na parkingu Urzędu Miejskiego w G., przy ul. (...) uszkodzeniu uległ pojazd marki L. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący współwłasność powodów M. K. (1) (obecnie (...)) oraz R. J.. Sprawcą kolizji był kierowca pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: oświadczenie sprawcy szkody – k. 9, akta szkody – płyta CD k. 44, zeznania powodki k. 102 – płyta k. 104)

Pojazd powodów przed zdarzeniem z dnia 01 grudnia 2014 roku uczestniczył w kolizji z dnia 27 sierpnia 2014 roku, która likwidowana była przez Towarzystwo (...). W dacie szkody pojazd powodów nie był wpisany do ewidencji środków trwałych działalności gospodarczej. Pojazd nie został naprawiony.

(dowód: akta szkody – płyta CD k. 44, zeznania powodów R. J. – k. 102-102v. oraz M. J. – poprzednio K. – k. 102, płyta CD k.104)

Niezbędny technicznie, celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe powodów marki L. o numerze rejestracyjnym (...), powstałych w wyniku kolizji z dnia 01 grudnia 2014 roku, przy zastosowaniu średnich stawek za prace blacharskie i mechaniczne w wysokości 121,41 zł/rbg brutto i prace lakiernicze w wysokości 131,29 zł/rbg brutto według cen na rynku lokalnym wynosi 3.729,32 zł brutto. Powstała szkoda ma charakter szkody częściowej. Brak jest zasadności ustalenia rynkowego ubytku wartości pojazdu.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego B. S. – 231-246)

Dnia 06 grudnia 2014 roku powodowie zgłosili szkodę pozwanemu. Decyzją z dnia 19 stycznia 2015 roku pozwany przyznał powodom odszkodowanie w wysokości 1.056,43 zł. Pismem z dnia 23 marca 2015 roku powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 4.705,17 zł tytułem odszkodowania za powstałą szkodę. Pozwany pismem z dnia 01 kwietnia 2015 roku odmówił. Powodowie pismem z dnia 10 grudnia 2015 roku ponownie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 5.156,52 zł tytułem odszkodowania.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: wezwanie – k. 13, akta szkody – płyta CD k. 44)

Powodowie ponieśli koszty wykonania prywatnej opinii dotyczącej wysokości powstałej szkody za kwotę 369 zł brutto.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: akta szkody – płyta CD k. 44, zeznania świadka K. K. – k. 101v., płyta CD k. 44)

Pozwany, przyjętym dnia 19 stycznia 2015 roku przekazem pocztowym przekazał na adres powódki M. K. (2) kwotę 528,22 zł tytułem odszkodowania za szkodę, która następnie została przez nią zwrócona. Powodowie odmówili przyjęcia świadczenia od ubezpieczyciela, nie zgadzali się z przyznaną wartością, zwrócili pozwanemu przelane należności.

(dowód: potwierdzenia – k. 109, 110, zeznania powodów k. 102 i V, płyta k. 104)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodu z zeznań powodów R. J. i M. K. (2) (obecnie (...)), świadka K. K. oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów B. S..

W ocenie Sądu przedłożone przez strony dowody z dokumentów są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

W ocenie Sądu, brak było podstaw do kwestionowania zeznań powodów, które były spójne, logiczne i wewnętrznie niesprzeczne. Tak samo Sąd ocenił zeznania K. K., który wyjaśnił, w jaki sposób ustalił wysokość odszkodowania w prywatnej opinii sporządzonej na zlecenie powodów.

Pierwotnie na okoliczność ustalenia wysokości należnego powodom odszkodowania, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów mechanicznych P. T.. Natomiast z uwagi na wątpliwości, co do wniosków zawartych w opiniach biegłego sądowego P. T., wobec treści przedłożonych przez powodów prywatnych opinii K. K., Sąd na wniosek strony powodowej uznał za zasadne dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego – z bogatym doświadczeniem zawodowym oraz w charakterze biegłego sądowego - B. S., która została uznana za w pełni wiarygodną i stanowiła podstawę rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu przedmiotowa opinia jest jasna, logiczna i wewnętrznie niesprzeczna, co czyni ją w pełni przydatną do rozstrzygnięcia sprawy. Biegły poprawnie zanalizował stan faktyczny i sporządził opinię w oparciu o zawarty w aktach sprawy materiał dowodowy, zwłaszcza wyczerpująco odniósł się do prywatnej opinii K. K. oraz sądowej biegłego P. T., zaś wnioski, do których doszedł, wyczerpująco uzasadnił. Należy zwrócić uwagę, że biegły B. S. szczegółowo wyjaśnił sposób przyjęcia ilości roboczogodzin do rozliczenia, na co wpływ miała ocena wielkości uszkodzeń powłoki lakierniczej, jak i związana z tym trudność naprawy, a nadto wyjaśnił, że brak jest podstaw do ustalenia ubytku rynkowego wartości uszkodzonego pojazdu, albowiem występuje on z reguły w przypadkach pierwszego uszkodzenia pojazdu o charakterze kolizyjnym.

Kwestionowanie opinii biegłego B. S. przez stronę pozwaną ograniczyło się do wskazania za zasadne stawek za roboczogodzinę na poziomie 65 zł/rbh zgodnie ze sporządzoną przez ten podmiot opinią w toku postępowania likwidacyjnego. Poza tym strona pozwana wskazała jedynie, że ustalenia dotyczące kosztów naprawy pojazdu poczynione przez biegłego sądowego P. T. wyniosły 2.856,37 zł brutto i w związku z tym widziała konieczność wyjaśnienia powstałych rozbieżności. Jednakże nie zgłosiła żadnych konkretnych zarzutów do opinii biegłego B. S.. Co istotne strona powodowa opinii biegłego S. już nie kwestionowała. Wobec powyższego Sąd uznał opinie biegłego B. S. za pełnowartościowy dowód na okoliczność ustalenia wysokości celowych i zasadnych kosztów naprawy pojazdu powodów na podstawie cen części i usług naprawczych na rynku lokalnym.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392). Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, iż co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany. Podkreślić należy, że roszczenie o zapłatę przysługujące w stosunku do ubezpieczyciela uzależnione jest od wykazania przesłanek odpowiedzialności ubezpieczonego z tytułu czynu niedozwolonego. Zważyć należy, że zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody samoistni posiadacze pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Stąd odpowiedzialność sprawcy zgodnie z art. 415 k.c. jest oparta na zasadzie winy. A zatem do przesłanek odpowiedzialności deliktowej będą należały: działanie lub zaniechanie sprawcy, z którym związana jest odpowiedzialność, szkoda oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy działaniem bądź zaniechaniem a szkodą. Ciężar wykazania powyższych przesłanek spoczywa na stronie powodowej.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu, co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 01 grudnia 2014 roku i winy kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń i tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego przyjął bowiem odpowiedzialność za szkodę. Spór koncentrował się na wysokości szkody. Zdaniem pozwanego jego odpowiedzialność uzależniona była od faktycznej naprawy uszkodzeń powstałych na skutek przedmiotowej kolizji.

Wskazanego poglądu pozwanego Sąd w niniejszej sprawie nie podziela, przychylając się do stanowiska prezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody; odszkodowanie zatem nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. Przykładowo można powołać wyrok z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88 (LEX nr 8894), w którym przyjęto, że roszczenie o świadczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. Jeśli zatem naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania, koszty naprawy określone przez specjalistyczny warsztat wskazane w opinii biegłego stosownej specjalności mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego powodowi. Tej

oceny w niczym nie zmienia fakt, że pojazd nie został naprawiony. Powodowie mogą domagać się odszkodowania w postaci kosztów naprawy samochodu, nawet jeżeli jej nie dokonali (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515). Warto podkreślić, że przepis art. 363 k.c. pozwala na uwzględnienie przede wszystkim interesu wierzyciela. Przywrócenie stanu poprzedniego może nastąpić w różny sposób. Powodowie wyrazili swoją wolę w tym zakresie, zgłaszając określone żądanie do ubezpieczyciela. Ich szkoda wyrażała się sumą, jaką musieliby wydatkować, celem naprawy pojazdu. Skoro nie budzi wątpliwości, że zgłoszone roszczenie w tej dacie powodom przysługiwało niezależnie od tego, że nie dokonali jeszcze wówczas naprawy samochodu, nie ma znaczenia, czy koszty takie rzeczywiście ponieśli później i czy rzeczywiście przeprowadzili wszystkie potrzebne naprawy. Przyjęcie podglądu pozwanego prowadziło do wniosku, że w każdej sytuacji, gdy odszkodowanie wypłacane jest przed naprawą pojazdu, co jest przecież sytuacją typową, określone późniejsze działania poszkodowanego (naprawa za mniejszą kwotę) rodziłyby po stronie ubezpieczyciela roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, co jest nie do zaakceptowania. Nie ma natomiast żadnych podstaw do różnicowania sytuacji poszkodowanych, którzy nie naprawili pojazdu przed wypłatą świadczenia (por. wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 26.07.2017r., I Ca 235/17, LEX nr 2344625). Warto zauważyć, że w sytuacji, kiedy zakład ubezpieczeń niesłusznie odmawia wypłaty odszkodowania albo zaniża jego wysokość, to pośrednio wpływa na decyzje poszkodowanych dotyczące dalszych losów posiadanego przez nich pojazdu. Wszak brak środków finansowych, niewątpliwie należnych, może przesądzić o zbyciu pojazdu i zakupie za tą kwotę innego, niewątpliwie o obniżonym standardzie lub w gorszym stanie technicznym niż dotychczas posiadany przed powstaniem szkody. Ewentualnie może to prowadzić do przeprowadzania naprawy pojazdu np. systemem gospodarczym lub przy użyciu części niższej jakości, niekoniecznie nowych. Niewątpliwie takie działania ubezpieczyciela nie mogą w żaden sposób rzutować na sytuację poszkodowanych i pomniejszać należnego im odszkodowania za powstałą szkodę. Przyjęcie odmiennych zasad stwarzałoby miejsce dla powstawania nadużyć w toku postępowań likwidacyjnych, co byłoby samo w sobie niedopuszczalne, jednak korzystne dla ubezpieczycieli chociażby biorąc pod uwagę rachunek zysków i strat w przypadku ewentualnego wytoczenia słusznego powództwa na skutek zniżenia lub odmowy wypłaty odszkodowania, biorąc pod uwagę odsetek osób decydujących się na wytoczenie takiego powództwa.

Przesądzając powyższe, ustalając wysokość należnego powodom odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe wyrządzonej wskutek zdarzenia z dnia 01 grudnia 2014 roku, Sąd posiłkował się opinią biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych B. S., z której wynika, że wysokość niezbędnych technicznie, celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzeń w pojeździe powodów marki L. o numerze rejestracyjnym (...), przy zastosowaniu średnich stawek za prace blacharskie i mechaniczne w wysokości 121,41 zł/rbg brutto i prac lakierniczych w wysokości 131,29 zł/rbg brutto wynosi 3.729,32 zł brutto. Niewątpliwym jest, że na skutek zdarzenia nie powstała szkoda całkowita albowiem wskazana powyżej wartość naprawy nie przekracza wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym w dniu zdarzenia. Brak jest zastosowania dla określenia rynkowego ubytku wartości pojazdu. Odnośnie przyjętych do wyceny kosztów robocizny biegły przyjął stawki stosowane na rynku lokalnym, które w dacie szkody wynosiły 121,41 zł/rbh brutto za prace blacharsko-mechaniczne oraz 131,29 zł/rbh brutto za prace lakiernicze, posiłkując się zestawieniem sporządzonym przez biegłego P. T.. W ocenie Sądu nie ma żadnych podstaw, aby kwestionować wnioski biegłego w tym zakresie. Biegły B. S. wskazał w swojej opinii, że stawki te nie są zawyżone, natomiast pozwany nie wykazał, aby proponowane przez niego stawki na poziomie 65 zł/rbh obowiązywały na terenie T. w dacie szkody. Jak podkreślił biegły B. S. strona pozwana nie wykazała nawet, aby tak niska stawka wynikała z jakiegokolwiek porozumienia z warsztatami czy siecią warsztatów naprawczych. Co więcej biegły w kalkulacji naprawy uwzględnił powierzchnię lakierowania, charakter uszkodzeń powłoki lakierniczej oraz trudność lakierowania uszkodzonych powierzchni. Nadto wystarczająco przedstawił argumenty przemawiające za brakiem możliwości ustalenia rynkowego ubytku wartości uszkodzonego pojazdu. Biorąc za podstawę powyższe, Sąd podzielił opinię biegłego w całości, uznając ją za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych i opierając rozstrzygnięcie sprawy na wyliczeniach w niej zawartych.

W tym stanie rzeczy – zgodnie z opinią biegłego – Sąd przyjął, że celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia samochodu powodów do stanu sprzed kolizji, objęty żądaniem pozwu, jest zasadny w zakresie wynikającym z opinii biegłego B. S. to jest co do kwoty 3.729,32 zł. Nadto z zeznań powodów oraz przedstawionych

dokumentów, wynika że wypłacona przedprocesowo przez pozwanego ubezpieczyciela należność, została przez powodów zwrócona, a pozwany nie przedstawił żadnego dowodu świadczącego o nieprawdziwości twierdzeń powodów w tym zakresie.

Wobec powyższego, taką też kwotę, na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w dniu 01 grudnia 2014 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako nieudowodnione. Na podstawie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zgodnie z żądaniem pozwu. Zgodnie bowiem z powyższym przepisem art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Bez wątpienia bowiem pozwany jako profesjonalista, dysponujący fachowym zespołem specjalistów i rzeczoznawców, był w stanie w terminie wynikającym z wyżej cytowanego przepisu, ustalić prawidłowo rozmiar szkody i wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Sąd uwzględnił żądanie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii w kwocie 369 zł brutto. W wyroku z dnia 30 lutego 2002 roku, V CKN 908/00 (LEX nr 54365) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że ocena, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. W świetle przedstawionego stanowiska judykatury ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona jest od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a kolizją drogową, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia prawidłowego określenia rozmiarów szkody przez zakład ubezpieczeń. W okolicznościach niniejszej sprawy – zdaniem Sądu – przedmiotowa opinia była konieczna, albowiem w toku postępowania likwidacyjnego, jak wykazało niniejsze postępowanie, pozwany niezasadnie zaniżył wysokość odszkodowania należnego powodom. Jedynie sporządzenie prywatnej opinii pozwoliło powodom na ocenę, czy wniesione przez nich powództwo jest zasadne, a także stanowiło próbę zakończenia postępowania na etapie likwidacji szkody. Ponadto sporządzona na zlecenie powodów ekspertyza przydatna była dla opracowania opinii przez biegłych sądowych w niniejszej sprawie. Co więcej część ustaleń z prywatnej opinii K. K. była odmienna od ustaleń sporządzonych w toku postępowania likwidacyjnego i w sposób znaczący przyczyniła się do ustalenia wysokości należnego powodom odszkodowania, choć nie w wysokości określonej przez prywatnego rzeczoznawcę.

Wobec powyższego na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych orzeczono o zwrocie kosztów sporządzenia prywatnej opinii w kwocie 369 zł wraz z należnymi odsetkami od dnia 15 lutego 2015 roku na podstawie art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu, tj. dnia 14 marca 2016 roku) i uznając, że powodowie wygrali proces w przeważającym zakresie - zasądził od pozwanego na rzecz powodów całość kosztów procesu (3.493 zł.), na które składały się: opłata sądowa od pozwu (259 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej (2.400 zł), opłaty skarbowe od pełnomocnictwa (34 zł), oraz zaliczka wpłacona przez powodów na koszt opinii biegłych (800 zł).

Ponadto, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1, 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 z późn. zm.) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego koszty tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa (587,69 zł), na co składają się koszt wynagrodzenia biegłych (455,23 zł) oraz stawiennictwa świadka (132,46zł).